

STRONNICTWO NARODOWE WE FRANCJI (1939–1955)

W październiku 1939 r. prezes Stronnictwa Narodowego Tadeusz Bielecki znalazł się jako żołnierz WP na Węgrzech. W tym samym czasie we Francji powstawał rząd gen. Władysława E. Sikorskiego, który – niechętnie nastawiony do dominującego nurtu w SN – zaproponował udział w gabinecie Marianowi Seydzie, przedstawicielowi „starych” działaczy stronnictwa. Po przyjeździe do Francji Bielecki zaakceptował ten wybór, sam zadowolili się stanowiskiem wiceprzewodniczącego Rady Narodowej (od 23 stycznia 1940 r.) oraz członkostwem w Komitecie dla Spraw Kraju.

Opóźniony przyjazd Bieleckiego do Francji (ostatecznie w listopadzie 1939 r.) nie był przypadkowy. W czasie gdy powstawał tam rząd Sikorskiego, Bielecki – zapewniając sobie łączność z krajem – stworzył komórkę SN w Budapeszcie, na której czele stanął Kazimierz Tychota: „Wytrwała ona przez kilka lat, prawie do końca wojny, pomimo trudnych warunków, czynna mimo szykan i konkurencji z drogami, jakie utrzymywały oficjalne władze polskie” – wspominał Józef Baraniecki¹. Wkrótce też powstała druga placówka – w Bukareszcie, kierowana przez przyjaciela prezesa SN, Władysława Kańskiego. Oba ośrodki, działające do 1944 r., spełniały funkcję kanału kurierskiego oficjalnych władz rządowych, ale także w systemie łączności między emigracyjnymi władzami SN a krajowym Zarządem Głównym².

Pod koniec 1939 r. Bielecki, podobnie jak inni liderzy swych partii, próbował odnaleźć rozproszonych po Francji członków stronnictwa. „Narodowcy – wspominał po latach Stanisław Łucki – szybko odnajdują się w nowo powstających jednostkach wojskowych i nawiązują łączność z władzami Stronnictwa w Paryżu. Lokal SN przy ulicy Tronchet jest nie tylko centralą organizacyjną i polityczną Stronnictwa, ale również ośrodkiem pomocy, w którym członkowie znajdują miłą gościnę. Stronnictwo zakłada we Francji swą sieć organizacyjną. [...] Całą akcją wewnątrz-organizacyjną i polityczną kieruje Prezes Bielecki”³. Ten ostatni powołał trójkę kierowniczą SN w składzie: Bielecki – prezes ZG, Władysław Folkierski – prezes RN SN oraz wspomniany Marian Seyda. Utworzył także Komitet Polityczny. Oprócz „wielkiej trójki” w skład KP SN mieli wchodzić pozostający na uchodźstwie członkowie statutowego Komitetu Głównego stronnictwa: Aleksander Demidowicz-Demidecki, Edward Sojka, Edward Kołodziej, Marian Rojek, Czesław Meissner oraz Bohdan Winiarski. Po wyjeździe Bieleckiego do Londynu skład Komitetu Politycznego uległ znaczącemu rozszerzeniu⁴.

¹ J. Baraniecki, *Stronnictwo Narodowej Demokracji* [w:] *Kierownictwo Obozu Niepodległościowego na Obczyźnie 1945–1990*, red. A. Szkuta, Londyn 1996, s. 528–529.

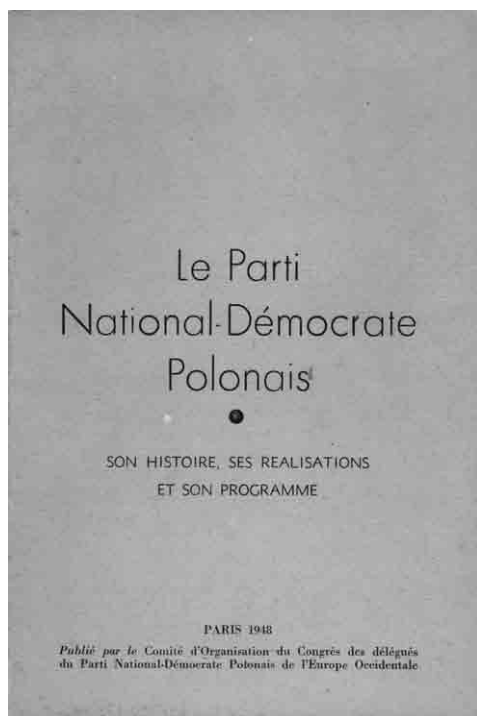
² Skład, w tym kierownictwo tych placówek, będzie się zmieniać w czasie wojny, więcej zob. S. Rostworowski, *Luna od Warszawy*, Warszawa 1989.

³ S. Łucki, *Stronnictwo Narodowe we Francji*, „Biuletyn Narodowy”, Paryż, I VI 1954, s. 7.

⁴ A. Friszke, *Z dziejów Stronnictwa Narodowego na emigracji w latach 1939–1942*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1990, nr 92, s. 12–13.

Szeregowi działacze SN, podobnie jak wielu innych polskich żołnierzy, trafili do Armii Polskiej we Francji przez obóz w Coetquidan oraz Parthenay, walczyli w bitwie o Narvik w ramach ekspedycji sprzymierzonych sił w Brygadzie Podhalańskiej, w końcu znaleźli się na froncie francusko-niemieckim w czerwcu 1940 r. Losy żołnierzy, członków SN, były podobne do losów innych żołnierzy polskich przegranej armii. Część próbowała przedostać się do Wielkiej Brytanii, inni z kolei znaleźli się w Szwajcarii (m.in. Tadeusz Rzewuski⁵), gdzie zostali internowani.

Upadek Francji w czerwcu 1940 r. i wyjazd rządu polskiego do Londynu nie przerwał jednak działalności SN na kontynencie. Bielecki pozostał w Paryżu, następnie przeniósł się na południe, do państwa Vichy. W październiku 1940 r. zwołał zjazd działaczy SN w Nicei, zorganizowany głównie przez Wojciecha Wasiułyńskiego: „bierze w nim żywy udział kilkudziesięciu uczestników [ok. 30] – wspominał Łucki. – W większych skupiskach, jak: Grenoble, Lyon, Tuluza, Marsylia, Voiron, Villard de Lans (polskie gimnazjum) oraz w licznych schroniskach dla uchodźców na południu Francji zakłada się koła lub zespoły SN”⁶. Trzydziestu delegatów reprezentowało kilkuset działaczy SN skupionych w kołach działających na południu Francji, od Lyonu do Nicei. Według relacji Wojciecha Wasiułyńskiego: „Bielecki z całą asystą spóźnił się o dzień, zaczęliśmy bez niego. Miałem dwa referaty o sytuacji międzynarodowej i o Polsce. [...] Poziom nie najgorszy. Parę akcentów organizacyjnych na Francję zmontowane. [...] Nasz zjazd odbyliśmy w warunkach konspiracyjnych”⁷. W Nicei powołano ośrodek kierowniczy (Komitet⁸) z Józefem Baranieckim – przewodniczącym, Wojciechem Wasiułyńskim – wiceprzewodniczącym oraz Stanisławem Łuckim – sekretarzem (do kierownictwa dokooptowano po przyjeździe do „wolnej” Francji Aleksandra Demideckiego, który był odpowiedzialny za łączność z krajem⁹).



⁵ Relacja Tadeusza Rzewuskiego z 1991 r.

⁶ S. Łucki, *Stronnictwo Narodowe...*, s. 1–2 (zdaniem autora zjazd odbył się w sierpniu 1940 r.).

⁷ W. Wasiułyński, *Prawą stroną labiryntu*, Gdańsk 1996, s. 274. Wojciech Wasiułyński, jeden z najwybitniejszych polityków i publicystów ruchu narodowego w XX wieku; przed wojną działacz RNR, od 1940 r. w SN we Francji, po wojnie w Niemczech, gdzie przebywał do 1947 r.; następnie w Wielkiej Brytanii i w Stanach Zjednoczonych. Autor wielu publikacji i wspomnień.

⁸ Jego nazwa nie jest pewna, wg Stanisława Łuckiego był to Komitet Polityczny, Baraniecki nazywa go Komitetem. Zob. więcej: A. Friszke, *Z dziejów Stronnictwa Narodowego...*, s. 16 i n.; J. Baraniecki, *Stronnictwo Narodowej Demokracji...*, s. 529.

⁹ Droga francuskiego SN do kraju prowadziła nie tylko przez Budapeszt i Bukareszt, ale także bezpośrednio przez Szwajcarię. Budowanie siatki kurierskiej Demideckiego i Baranieckiego wspierał m.in. Jerzy Zdziechowski (niegdyś związany blisko z ruchem narodowym) oraz Jan Drucki-Lubecki

Na ostatnim zjeździe¹⁰ francuskich kierowników kół SN z udziałem Bieleckiego (na początku 1941 r.) prezes dokonał reorganizacji francuskiego kierownictwa SN¹¹. Przewodniczącym ośrodka kierowniczego pozostał Józef Baraniecki (wyjechał do Szwajcarii w kwietniu 1943 r.), następnie obowiązki te przejął Bogusław Longchamps de Berier, a po nim Feliks Chmielewski¹². Ponadto, oprócz wymienionych, członkami Komitetu byli: Wojciech Wasiutyński, Stanisław Łucki, Bohdan Gajewicz, Witold Nowosad, Seweryn Różycki, Tadeusz Korycki¹³. Ośrodek kierowniczy w Lyonie istniał do końca wojny, tzn. do wkroczenia aliantów na teren Francji.

W Nicei od końca 1940 r. zaczął wychodzić podziemny miesięcznik SN „Biuletyn Narodowy” (do 1942 r.), redagowany przez Wojciecha Wasiutyńskiego, Józefa Baranieckiego i Witolda Nowosada¹⁴. Początkowo był przepisywany na maszynie, następnie na powielaczu. „Zrobiłem nowy biuletyn, głównie o Dmowskim” – pisał 22 grudnia 1940 r. redaktor naczelny¹⁵. „Biuletyn” integrował członków kół SN, którzy zdecydowali się na nielegalną działalność w państwie Petaina. Ich główną rolą było utrzymywanie łączności z krajem *via* wspomniane placówki w Budapeszcie oraz w Bukareszcie. Oprócz „Biuletynu” ci sami działacze SN oraz (także narodowiec) Tadeusz Kalita, tym razem z rozkazu sztabu gen. Juliusza Kleeberga¹⁶, redagowali i rozprowadzali wśród żołnierzy polskiej armii we Francji „Materiały Tygodniowe” oraz „Materiały Miesięczne”¹⁷. Wasiutyński został mianowany przez generała konspiracyjnym referentem prasowym z siedzibą w Lyonie. „Ustaliliśmy – wspominał Wasiutyński swoje rozmowy z Bieleckim – że żołnierzy pochodzących z Polski bez cenzusu będzie się instruowało, żeby jechali do Anglii, niech się nie zdemoralizują łąsikowaniem tutaj [w państwie Vichy], a tych, którzy mogą się przydać do pracy w kraju lub na kontynencie, będzie się przechowywało tu, inżynierów będziemy próbowali wysyłać, gdzie się da – Kanada, Anglia, Turcja, Jugosławia, Afganistan”¹⁸. Wasiutyński miał do swojej dyspozycji tajną drukarnię i powielarnię. Wspomniany tygodnik był przeznaczony dla szeregowców, miesięcznik z kolei dla oficerów: „Przypominam sobie, że referowaliśmy tam, na podstawie prasy szwajcarskiej, plany zbudowania bomby atomowej, a także czerpaliśmy (na wyrót) z takich niemieckich źródeł jak »Soldatenzeitung«”¹⁹. Tytuły przeznaczone dla wojska docierały także do ośrodków aka-

i Kajetan Morawski (ambasador RP we Francji). W latach 1941–1942 wysłano do kraju dwóch kurierów, z instrukcjami od T. Bieleckiego do ZG SN „Kwadrat” w kraju: „Nawrota” (zginął w drodze) oraz Juliusza Nowakowskiego, który dotarł do celu. Więcej zob. A. Friszke, *Z dziejów Stronnictwa Narodowego...*, s. 17.

¹⁰ We wspomnieniach S. Łucki i W. Wasiutyński podają inne daty zjazdu nicejskiego (sierpień, październik 1940 r.); z kolei Łucki i Baraniecki wspominają ponadto o zjeździe z początku 1941 r., tuż przed wyjazdem Bieleckiego do Francji. Wydaje się zatem, że przedstawiciele kół SN we Francji spotkali się w Nicei co najmniej dwa razy.

¹¹ S. Łucki, *Stronnictwo Narodowe...*, Por. też A. Friszke, *Z dziejów Stronnictwa Narodowego...*, s. 3–47.

¹² S. Łucki, *Stronnictwo Narodowe...*, Wg J. Baranieckiego, Chmielewski miał na imię Szczęsny (J. Baraniecki, *Stronnictwo Narodowej Demokracji...*, s. 529).

¹³ *Ibidem*, s. 529.

¹⁴ W. Wasiutyński, *Prawą stroną...*, s. 234.

¹⁵ *Ibidem*, s. 290.

¹⁶ Gen. Juliusz Kleeberg po upadku Francji pozostał na południu jako dowódca konspiracyjnego wojska polskiego (1940–1943). Następnie wstąpił do SN, po wojnie wyemigrował do Australii.

¹⁷ S. Łucki, *Od Kut do Paryża. Wspomnienia*, Paryż 1996, s. 47.

¹⁸ W. Wasiutyński, *Prawą stroną...*, s. 238.

¹⁹ *Ibidem*, s. 294.

demickich, gdzie studio- wali Polacy. Prasa obozu narodowego wychodziła we Francji do września 1942 r., kiedy to główny publicysta „Biuletynu Narodowego” i pozosta- łych tytułów – Wojciech Wasiutyński – nielegal- nie przekroczył granicę Francji i *via* Gibraltar przedostał się do Anglii. Powodem wyjazdu były m.in. coraz liczniejsze rewizje policji francu- skiej, szukającej polskich konspiratorów.

Po upadku Francji w czerwcu 1940 r. znac- na część Polaków trafiła na południe, m.in. do Tuluzy, gdzie mieścił się polski konsulat i skąd oczekiwano na możli- wość przedostania się do Anglii. Z kolei w Vichy utworzono Towarzy- stwo Opieki nad Pola- kami (dawny Czerwony Krzyż), w którym działa- li także narodowcy, m.in.

Wasiutyński (referent ds. studenckich) czy też Stanisław Łucki (opiekun jednego z domów studenckich w Lyonie²⁰). Przy konsulacie w Tuluzie powstała natychmiast siatka wywiadow- cza (początkowo pod krypt. „Ewakuacja”), na której czele stanął mjr Wincenty Zarembski, a od 1942 r. płk Marian Romeyko, związany przed wojną z obozem narodowym. Niemal jednocześnie, bo w sierpniu 1940 r., polski wywiad wysłał z kolei z Anglii do Francji por. Tadeusza Jekiela „Doktora” w celu utworzenia placówki wywiadowczej, której ostateczna nazwa brzmiała: „Ekspozytura France F 2” (Francuzi nadali jej nazwę „Sieć F 2”). Zadaniem porucznika było utworzenie sieci na terenie „wolnej” Francji, głównie na południu, składa- jącej się, z powodów konspiracyjnych, wyłącznie z Francuzów²¹. Wyjątkiem miał być Leon Śliwiński „Jean Bol”, który z czasem przejął obowiązki Jekiela (ten na rozkaz Londynu zna- lażł się w Algierze, gdzie w 1942 r. został aresztowany przez Niemców). Faktycznie jednak

²⁰ *Ibidem*; S. Łucki, *Od Kut do Paryża...*, s. 47.

²¹ Władze francuskie nakazały – pod naciskiem Niemców – opuszczenie państwa Vichy przez Polaków do 1 IX 1940 r. (W. Wasiutyński, *Prawą stroną...*, s. 249–250).

1/PB/E

PROGRAM

OBCHODU 60-LECIA ZAŁOŻENIA LIGI NARODOWEJ

urządzanego przez Stronnictwo Narodowe w dniu 21 listopada 1953
w sali Domu Kombatanta w Paryżu.

1. Hymn narodowy.
2. Bohdan GAJEWICZ — zagajenie.
3. Przemówienia
 - Kazimierz ZOLTOWSKI — Narodziny nowoczesnej myśli politycznej w Polsce.
 - Tadeusz BIELECKI — Ruch narodowy w walce.

— Przerwa 10 minutowa —

Część artystyczna
1. Pieśni w wykonaniu Zbigniewa KRUKOWSKIEGO przy akompaniamencie Marii MAJEWSKIEJ

« Skąd pierwież gwiazdy »	KARŁOWICZ
« Jesteś »	DYCAT
« Skrzypki i swiry »	KRATZER
« Pieśń wojenna »	MONIUSZKO
2. Recital fortepianowy Andrzeja STRAWINSKIEGO

Intermezzo Opus 118	BRAHMS
Capriccio Opus 76	BRAHMS
Balada g-moll Opus 23	CHOPIN
Walc as-dur Opus 18	CHOPIN
Poloniz as-dur Opus 53	CHOPIN
3. Recytacja chóralna w wykonaniu Zespołu Koła Paryż S. N. pod dyktando [Adwigi NOMARSKIEJ]

Fragmenty utworów:

Akropolis — Kazimierz Wielki	WYSPIANSKI
Sonet — Błogosławieni	KASPROWICZ
Prélog do Kociana (słowa Archanioła)	SŁOWACKI
(w układzie J. Nemanskiej)	
4. Hymn Młodych

w ciągu następnych miesięcy do sieci weszli kolejni Polacy. „Z końcem 1941 roku rozwój Sieci, pod dynamicznym kierownictwem Śliwińskiego, wymaga zorganizowania w Lyonie stałej placówki łączności na środkową Francję i strefę okupowaną. Śliwiński zna w Lyonie Wojciecha Wasiutyńskiego, znanego pisarza politycznego, do którego zwraca się o pomoc w znalezieniu kierownika projektowanej placówki – wspominał cytowany już działacz SN we Francji, Stanisław Łucki – Wasiutyński zwraca się do mnie z propozycją objęcia placówki”²². W ciągu kolejnych lat Łucki „Arab” zaangażował do swojej placówki Sieci F 2 następnych Polaków, w tym nie tylko narodowców (Eugeniusz Mieszkowski, Wincenty i Wiktor Rozwadowscy oraz inni), ale także np. socjalistów (Wojciech Górski)²³. Narodowcy utrzymywali również ścisły kontakt z francuskim ruchem oporu (Maquis), m.in. pisząc artykuły do konspiracyjnego pisma tego ruchu „Combat”²⁴.

W czerwcu 1941 r., po przylocie do Londynu, Bielecki zreorganizował naczelne władze stronnictwa na emigracji. Powołał do życia Wydział Wykonawczy SN, a w skład Prezydium SN weszli prezes Zarządu Głównego Bielecki oraz prezes Rady Naczelnej Folkierski: „Ponadto przebywało za granicą kilku członków Komitetu Głównego. Uzupełniwszy się drogą kooptacji, stworzyli oni Komitet Polityczny”²⁵. Powstanie nowych struktur miało merytoryczne uzasadnienie, wynikające z anormalnej sytuacji wojennej. Oto w kraju ukonstytuował się Zarząd Główny SN z Mieczysławem Trajdosem, a następnie Stefanem Sachą na czele, który uznawał zwierzchność prezesa, a więc statutowych władz SN. Toteż Bielecki wybrał rozwiązanie tymczasowe: tak we Francji (Komitet), jak i w Londynie (Komitet Polityczny) utworzył struktury pozastatutowe, ułatwiające organizowanie się członków SN w ramach kół, poza okupowanym krajem. Jak się okazało, ten stan tymczasowości trwał przez kolejne dziesięciolecia.

Jesienią 1944 r. premier Mikołajczyk podał się do dymisji. Nowym szefem rządu został przywódca PPS Tomasz Arciszewski. Stronnictwo Ludowe przeszło do opozycji, do rządu weszło zaś – po raz pierwszy od 1939 r. zgodnie z wolą prezesa – Stronnictwo Narodowe. Berezowski objął tekę ministra spraw wewnętrznych, a Folkierski został ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego. W tym samym czasie Bielecki rozszerzył skład Wydziału Wykonawczego SN w Londynie, tworząc najwyższą władzę: Centralny Wydział Wykonawczy.

Latem 1944 r. Paryż został wyzwolony: „Przyglądaliśmy się łagodnym walkom powstania paryskiego, porównując je do walczącej w tym samym czasie bohatersko i krwawo Warszawy – wspominał Łucki. – Byliśmy świadkami przemarszu generała de Gaulle’a od Łuku Triumfalnego do Notre Dame. W momencie strzelaniny ostatnich milicjantów padliśmy tak jak zresztą wszyscy na ziemię, by pozwolić kulom przelatywać nad naszymi głowami”²⁶. W listopadzie 1944 r. powrócił do Francji Baraniecki, który reaktywował prace Komitetu Politycznego i stanął na jego czele (Komitet Polityczny we Francji przestał działać po wkroczeniu aliantów w czerwcu 1944 r.). W marcu 1945 r. Baraniecki został mianowany przez Berezowskiego Delegatem MSW na Francję. Dwa miesiące później z Londynu do Paryża wrócił Stanisław Łucki, oficjalnie jako dyplomata nadal uznawanego przez Francję Rządu RP na Wychodźstwie, faktycznie zaś pracownik delegatury („Dan”). Jego zadaniem było utrzymanie kontaktu z krajem za pomo-

²² S. Łucki, *Sieć F 2. Wspomnienia*, Paryż 2000 (mps), s. 12.

²³ O udziale S. Łuckiego w pracach sieci por. S. Łucki, *Sieć...; idem, Od Kut do Paryża...*, s. 47–53; J. Baraniecki, *Stronnictwo Narodowej Demokracji...*, s. 529–530.

²⁴ W. Wasiutyński, *Prawą stroną...*, s. 293.

²⁵ *Pierwszy Centralny Zjazd Delegatów Stronnictwa Narodowego*, Londyn 1955, s. 4.

²⁶ S. Łucki, *Od Kut do Paryża...*, s. 51.

cą przywiezionego z Londynu nadajnika (stacja krypt. „Nannette”) oraz przez wysyłanie kurierów: „Głównym zadaniem delegatury Ministerstwa Spraw Wewnętrznych było zorganizowanie łączności z krajem, zarówno radiowej, jak i kurierskiej. Najtrudniej było zainstalować olbrzymie aparaty radiowe, które przywiozłem” – wspominał. Placówka paryska domagała się od „polskiego” Londynu przysłania kolejnych ludzi i sprzętu w celu rozwijania łączności z krajem. Warunki działania Delegatury MSW w Paryżu napotykały kłopoty nie tylko z powodów technicznych, lecz także politycznych. W lipcu 1945 r. ambasada RP przeszła w ręce TRJN, „praca nasza stawała się nielegalna” – pisał Łucki²⁷. W celu wzmocnienia łączności z krajem do Polski wysłano Eugeniusza Mieszkowskiego, który jednak wkrótce został aresztowany przez UB. Na miejscu pracował inny radiotelegrafista, Tadeusz Bieliński. W latach 1945–1948 przez paryską placówkę łączności przechodzili do kraju kolejni kurierzy, w tym m.in. Jan Kaim i Stanisław Komendowski. W ten sposób struktura organizacyjna SN we Francji (członkowie kół i Komitetu) została w latach 1945–1948 w dużej mierze podporządkowana potrzebom politycznym i programowi działania rządu na wychodźstwie, a szczególnie MSW²⁸.

Równoległe z pracą w Delegaturze działacze SN mieszkający we Francji rozbudowywali struktury terenowe stronnictwa. Od września 1945 r. wychodziło nowe pismo narodowców „Placówka”, które obejmowało swym zasięgiem kilka krajów (poza Francją, także Belgię, Włochy, Niemcy, Szwajcarię). Redaktorem naczelnym pisma był początkowo Baraniecki (wspomagał go Witold Nowosad), a po jego wyjeździe do Anglii w październiku 1946 r. – Jan Matyasik. „Placówka” ukazywała się regularnie do marca 1947 r. (oprócz tego pisma działacze SN z Francji pisali do głównego czasopisma SN na emigracji, „Myśl Polska”, redagowanego przez W. Wasiutyńskiego, a następnie Mariana Emila Rojka, a także je prenumerowali²⁹).

Jeszcze w 1945 r. reaktywowano koło paryskie SN, którego kierownikiem został Stanisław Łucki: „[stronnictwo] Zakładało wiele kół i prowadziło akcję szkoleniową dla nowych członków oraz akcję odczytową”³⁰. Prace organizacyjne we Francji nabrały rozpędu dopiero po przybyciu z kraju płk. Władysława Owoca (w październiku 1946 r.). W podróży *via* Szczecin towarzyszyli mu: kurier Jan Kaim, żona Folkierskiego oraz 14 innych osób. Dotarli do Niemiec, gdzie istniało już koło SN. Jego kierownikiem był Kazimierz Tychota, ten sam, który w czasie wojny przebywał w Budapeszcie³¹. Jak zgodnie relacjonują działacze SN we Francji, przyjazd Owoca wpłynął na rozbudowę struktur stronnictwa. „Komitet Polityczny – wspominał Łucki – zostaje rozszerzony i w momencie objęcia prezesury przez kol[egę] płk. Władysława Owoca w październiku 1946 składa się z 12 osób. Sytuacja zaczyna się stabilizować i widać już, że pobyt nasz poza krajem przedłuży się. Owoc postanawia więc położyć

²⁷ Jako byli dyplomaci, Polacy otrzymali od Francuzów: „stałą kartę pracy na wszystkie zawody i podwójną kartę żywnościową. Jak z tego widać, Francuzi nie zrobili dużego wysiłku dla swego wiernego Alianta z czasów wojny” – wspominał Łucki (*ibidem*, s. 58).

²⁸ Na temat Delegatury MSW w Paryżu (J. Baranieckiego), a także łączności z krajem, w tym kolejnych podróży emisariuszy (J. Kaima, E. Sojki i innych) do kraju, zob. więcej J. Żaryn, *Stronnictwo Narodowe na emigracji. Zarys działalności (1945–1955)* [w:] *Warszawa nad Tamizą*, red. A. Friszke, Warszawa 1995, s. 71 i n.; W. Frazik, *Z dziejów łączności cywilnej Kraj–emigracja w latach 1944/1945–1948/1949*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 1998, nr 11, s. 11 i n.

²⁹ Zob. więcej „*Myśl Polska*” na emigracji 1941–1976. *Antologia tekstów*, wybór i opracowanie W. Turek, M. Urbanowski, Kraków 2005, s. 9 n.

³⁰ S. Łucki, *Od Kut do Paryża...*, s. 59.

³¹ J.J. Terej, *Rzeczywistość i polityka. Ze studiów nad dziejami najnowszymi Narodowej Demokracji*, Warszawa 1997, s. 19.

główny nacisk na pracę w terenie i dotrzeć do dużych ośrodków starej emigracji. W wielu miejscowościach organizuje się kursy ideowe. Częste objazdy terenu dają spodziewane wyniki i powstają nowe koła SN, głównie w północnej i środkowej Francji³². Inny działacz narodowy, Tadeusz Rzewuski, wspominał zaś: „Siatka organizacyjna SN na emigracji rozbudowała się stosunkowo szybko, bo ludzie szukali się wzajemnie i ciągnęli do środowiska polskiego. We Francji działali w tym kierunku: płk Owoc, B[ohdan] Gajewicz, W[ładysław] Furka, S[tanisław] Łucki, S[tanisław] Tomaszuk, J[an] Bijas, J. Jaszczyk, J. Kobyłański, H. Janiszewski, oprócz mnie i delegata na Francję Ministerstwa Spraw Wewnętrznych rządu polskiego w Londynie, Józefa Baranieckiego, a później wiceministra Aleksandra Demideckiego. Siatka nasza we Francji obejmowała środowiska polskie górników na północy i na wschodzie Francji”³³. Narodowcy docierali w ten sposób także do przedwojennego pokolenia Polaków-robotników, wyjeżdżającego na emigrację „za chlebem”. Konkurowali zażarcie z poważnymi wpływami francuskiej partii komunistycznej, aktywnej w uprzemysłowionych regionach Francji. „Powstające koła miały własną strukturę organizacyjną. Na czele stali kierownik koła (czasem tytułowano go prezesem), jego zastępca i sekretarz. Zebrania odbywały się raz w miesiącu i były otwarte dla publiczności. W gestii władz koła znajdował się nabór nowych członków, od których odbierano przysięgę. Niezależnie od tworzenia nowych kół, płk Owoc zreorganizował Komitet Polityczny we Francji, rozdzielając go personalnie od Delegatury. Oprócz Owoca w pracach komitetu w latach 1945–1948 brali udział: płk Józef Rokicki, były dowódca NOW, Bohdan Gajewicz, Tadeusz Rzewuski, Franciszek Sz wajdler (od 1952 r. w Stanach Zjednoczonych, w 1956 r. powrócił do kraju), Witold Nowosad oraz Wierczyśław Wagner (od 1948 r. w Stanach Zjednoczonych). W początkach 1948 r. komitet we Francji został decyzją Bieleckiego przemianowany na Wydział Wykonawczy SN (WW SN). Wiązało się to z całościową reorganizacją struktury partii na emigracji. Prezesem WW SN we Francji został wtedy Gajewicz, sekretarzem zaś (od 1950 r.) Łucki. Wydział był podzielony na referaty, na których czele stali kierownicy i ich zastępcy (najważniejszy był referat organizacyjny, którym kierował także Łucki)³⁴. Oprócz Gajewicza i Łuckiego w skład WW SN we Francji wchodził prawdopodobnie: płk Owoc, płk Rokicki, Tadeusz Danilewicz („Kuba” – przed wyjazdem z kraju dowódca NZW), Tadeusz Rzewuski i inni.

Wiosną 1948 r. koła SN istniały również na terenie Wielkiej Brytanii, w Niemczech, Belgii, Szwajcarii i Szwecji (w Lund mieszkał przedstawiciel SN Bożysław Kurowski, który „odbierał” Polaków uciekających z kraju do Szwecji; przechodzili oni stosowną kwarantannę w Malmö lub w cytadeli w Landskronie, a następnie osiedlali się w Szwecji lub byli kierowani dalej na Zachód, m.in. do Francji). Liczna grupa członków i sympatyków SN mieszkała we Włoszech (m.in. ks. Stanisław Bełch). Jak się wydaje, nie stworzyli oni osobnej struktury organizacyjnej. Koła SN, które powstały w latach 1945–1948 na kontynencie europejskim, utrzymywały stały kontakt z Komitetem we Francji (od 1948 r. WW SN).

Zjazd działaczy SN w Londynie, na który przybyło 800 delegatów i mężów zaufania, wybranych przez koła SN działające na terenie całej Wielkiej Brytanii odbył się 1–3 maja 1948 r. Miesiąc po zakończeniu zjazdu londyńskiego Bielecki wyjechał do Paryża, by tam 12 czerwca 1948 r. otworzyć podobny zjazd kontynentalny stronnictwa. Przygotowania do spotkania,

³² S. Łucki, *Stronnictwo Narodowe...*, s. 9.

³³ Relacja Tadeusza Rzewuskiego z 1991 r., s. 16 (mps).

³⁴ W. Owoc, *Krakowska Narodowa Organizacja Wojskowa [w:] Wojna i konspiracja*, Paryż 1977, s. 57; relacje: S. Łuckiego, W. Nowosada, T. Rzewuskiego z 1991 r. oraz W. Wagnera z 1992 r.

w którym brali udział delegaci z Francji, Belgii, Niemiec, Szwecji i Szwajcarii, trwały od początku roku. Działacze francuskiego WW SN wydali z tej okazji broszurę w języku francuskim poświęconą historii ruchu i prezentującą program SN³⁵. Redaktor Matyasik wydał dwa specjalne numery „Biuletynu Narodowego”, w których przedstawiono historię Ligi Narodowej i jej twórców. Dwudniowe obrady rozpoczęły się 12 czerwca 1948 r. Zjazd otworzył Bohdan Gajewicz, zwracając się do 200 delegatów i tyluż gości (znaleźli się wśród nich m.in. były ambasador Kajetan Morawski, przedstawiciele rządów emigracyjnych państw Europy Środkowo-Wschodniej oraz politycy francuscy). Zjazd francuski – tzw. kontynentalny – zajął się głównie kwestią reorganizacji struktur SN oraz pracą w terenie. Decyzją delegatów wznowiono wydawanie pisma „Placówka” pod redakcją Jana Matyasika (zmarł 24 grudnia 1949 r., tygodnik wychodził jednak do maja 1950 r.³⁶). Dokonano również, już po zjeździe, wyborów do Rady SN na kontynencie, której pierwsze posiedzenie odbyło się w lipcu 1949 r. Na posiedzeniu tym wybrano Prezydium Rady w składzie: Władysław Owoc – przewodniczący, A. Babiński i Witold Olszewski – wiceprzewodniczący³⁷ oraz Stanisław Łucki – sekretarz. Dalsze prace organizacyjne, podejmowane w następstwie uchwał z 12–13 czerwca 1948 r., koncentrowały się wokół rozbudowy struktur lokalnych SN we Francji. „W celu ustalenia dotychczasowych wyników pracy oraz uzgodnienia dalszego planu działalności SN na prowincji – wspominał Łucki³⁸ – Wydział Wykonawczy zwołuje do Paryża w grudniu 1951 r. Odprawę Organizacyjną działaczy terenowych i kierowników kół. Odprawa w udziałem prezesa Bieleckiego trwała dwa dni. [...] W następnym roku Wydział Wykonawczy organizuje liczne kursy kandydackie – powstają nowe koła – SN dociera do wschodniej Francji, dotychczas najsłabiej związanej organizacyjnie z centralą. Referent terenowy z ramienia Wydziału kol[ega] Wł[adysław] Owoc objeżdża wszystkie ośrodki i jego niestrudzona praca pozwala na urządzenie w czerwcu 1953 r. w Lens Zjazdu Okręgowego w obecności około 100 delegatów i mężów zaufania z dep[artamentu] Nord i Pas-de-Calais”³⁹. W tym samym roku, w listopadzie, francuscy narodowcy zorganizowali obchody 60. rocznicy powstania Ligi Narodowej. Jak wspominał Łucki, była to wspaniała manifestacja połączona ze zjazdem SN z terenu całej Francji. Przybył prezes Bielecki: „Przepełniona sala Domu Kombatanta w Paryżu była dowodem żywego zainteresowania Polonii paryskiej pracami SN”⁴⁰. Przed 1955 r. (data Pierwszego Centralnego Zjazdu SN w Londynie) pracami stronnictwa we Francji kierował Wydział Wykonawczy w składzie:

³⁵ *Le Partie National-Democrate Polonais. Son histoire, ses réalisations et son programme*, Paris 1948. Autorzy broszury przyjęli historyczną nazwę swej partii: Stronnictwo Demokratyczno-Narodowe (endecja).

³⁶ Cz. Lechicki [W. Chrzanowski?], *Jan Matyasik (1887–1949)*, „PSB” 1975, t. XX, z. 84.

³⁷ Witold Olszewski, późniejszy redaktor „Słowa Polskiego”, zwolennik Giertycha, w latach 60. współredaktor „Horyzontów”, podjął kontakt z wywiadem SB (ps. „Wysoki”), wrócił następnie do kraju, gdzie w latach 80. był pierwszym redaktorem naczelnym pisma PZKS „Ład”.

³⁸ Działacze emigracyjni zwykle piastowali co najmniej kilka funkcji, tak w macierzystym stronnictwie, jak i w organizacjach społecznych. Na przykład wielokrotnie tu cytowany Stanisław Łucki był członkiem m.in.: Stowarzyszenia Polskich Kombatantów (SPK), Zjednoczenia Polskiego Uchodźstwa Wojennego (ZPUW), Rady Skarbu Narodowego, Zrzeszenia Prawników Polskich we Francji, Comité Français pour L’Europe Libré itd. We wszystkich tych organizacjach pełnił funkcje kierownicze. Niezależnie od tego był czynnym członkiem Stronnictwa Narodowego, z czasem Rady Politycznej we Francji oraz pracował zawodowo (Relacja Stanisława Łuckiego z 1991 r.).

³⁹ S. Łucki, *Stronnictwo Narodowe...*, s. 11.

⁴⁰ *Ibidem*.

B. Gajewicz – przewodniczący (do swojego wyjazdu do USA, jego następcą został w 1954 r. Tadeusz Rzewuski), S. Łucki – sekretarz, J. Rokicki – skarbnik, T. Danilewicz, Władysław Furka (przybył w 1948 r.), H. Janiszewski, W. Owoc i T. Rzewuski – członkowie⁴¹.

Ostatecznie w grudniu 1949 r. doszło do kolejnej próby zjednoczenia znaczącej części partii emigracyjnych, które utworzyły Radę Polityczną. W jej skład weszły m.in. SN, PPS, NiD, SP oraz część PSL ze Stefanem Korbońskim na czele. Centralne władze RP rezydowały w Londynie, ale zarówno w USA, jak i we Francji znajdowały się ich przedstawicielstwa. W skład Prezydium Rady Politycznej z ramienia SN weszli: Zygmunt Berezowski jako wiceprzewodniczący i Antoni Dargas jako sekretarz (przewodniczącym był Jerzy Zdziechowski, bezpartyjny). W pracach Wydziału Wykonawczego RP z ramienia SN udział brali: Edward Sojka i Zbigniew Stypułkowski. Dargas został redaktorem „Biuletynu Politycznego”, organu Rady. W przedstawicielstwie RP we Francji także znaleźli się narodowcy. Prezesem Prezydium Rady Politycznej we Francji został Zygmunt Zaremba z PPS, wiceprzewodniczącymi zaś – Bohdan Gajewicz z SN (pełnił on jednocześnie funkcję prezesa WW SN) oraz Stanisław Grocholski z NiD. Sekretarzem został kolejny członek SN – Stanisław Łucki, członkiem prezydium – Matkowski, a po jego śmierci – płk Józef Rokicki⁴².

Jednym z podstawowych celów Rady Politycznej i jej przedstawicielstw terenowych było podtrzymywanie nieformalnego kontaktu z przedstawicielami rządów gospodarzy. Z racji zaangażowania się Łuckiego w czasie wojny w prace Sieci F 2, miał on wielu znajomych wśród ważnych postaci francuskiego życia politycznego. Oddelegowany do kontaktów z przedstawicielami rządu i parlamentu francuskiego, umawiał termin wizyty, o czym natychmiast powiadamiał prezesa SN, mieszkającego w Londynie. Łucki „przygotowuje spotkania [...] z wybitnymi politykami francuskimi z wszystkich partii z wyjątkiem komunistycznej oraz wizyty na Quai d’Orsay. Spotkania m.in. z: Jules Moch, Guy Mollet, Edmond Naegelen (socjaliści), Georges Bidault, André Colin (chrz[ęścijańska] demokracja), Michel Debre, Gaston Palewski, Jacques Soustelle, gen. Pierre Billotte (gaulliści), Antoine Pinay, Paul Antier, Frédéric Dupont (niezależni), Yvon Delbos, Edouard Herriot (radykałni socjaliści)”⁴³. Głównym celem wizyty Bieleckiego na kontynencie była próba dotarcia do francuskich polityków i poinformowania ich o sytuacji wewnętrznej w Polsce oraz mobilizowanie potencjalnych sojuszników „sprawy polskiej” wśród sfer rządowych. W przypadku Francji dodatkowym celem było przeciwstawienie się propagandzie komunistycznej, nawołującej rząd francuski do pozbycia się z kraju niewygodnych politycznie polskich emigrantów. Zdaniem liderów SN we Francji, walka o opinię publiczną w tym kraju toczyła się na kilku co najmniej płaszczyznach: od związków zawodowych i konkretnych miejsc pracy (np. wśród górników), aż po najwyższe piętra urzędów państwowych.

Niezależnie od zaangażowania się w tworzenie politycznych struktur organizacyjnych, narodowcy odgrywali ważną rolę na forum stowarzyszeń emigracyjnych we Francji, zwłaszcza w Stowarzyszeniu Polskich Kombatantów, ale także w organizacjach powstałych za czasów pierwszej wielkiej emigracji czy też z końca XIX wieku. Działaczy SN można było odnaleźć w takich stowarzyszeniach, kombatanckich i cywilnych, jak m.in. koła Armii Krajowej, Światpol, stowarzyszenia polskich prawników, inżynierów i techników, organizacje katolickie (Pax Romana, Veritas). „Dla emigracji, myślę, że szczególnie dla członków SN, [ważna] była pamięć,

⁴¹ Relacja Stanisława Łuckiego; relacja Tadeusza Rzewuskiego, 1991 r.

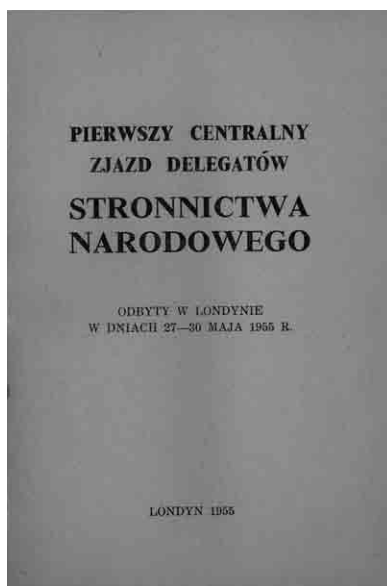
⁴² J. Żaryn, *Stronnicтво Narodowe...*, s. 83.

⁴³ Relacja Stanisława Łuckiego z 1991 r.

że wtedy po klęsce 1863 r. przydała się na coś emigracja i nawet najstarsi jej przedstawiciele: Michalski, Hertel, Chądzyński, płk Zygmunt Miłkowski (powieściopisarz Tomasz Teodor Jeź), okres Ligi Polskiej [od 1893 Ligi Narodowej], przebudzenia społeczeństwa i szukania innych dróg do wyzwolenia” – wspominał Rzewuski swoje i najbliższego otoczenia refleksje dotyczące poszukiwania sensu trwania na emigracji⁴⁴.

„Gdy zakończył się okres przesiedleń emigracyjnych, gdy organizacja Stronnictwa Narodowego objęła wszystkie pięć części świata, gdy powstała sieć krajowych Oddziałów Wykonawczych i delegatur, gdy organizacja kół i środowisk okrzepła, konieczne stało się powołanie organu centralnego na obczyźnie, który by na dłuższy okres czasu wytyczał politykę Stronnictwa w wolnym świecie, miał uprawnienia regulowania ustroju organizacji na obczyźnie i wyłaniania władz emigracyjnych. Taki właśnie organ powołany został, po dłuższych pracach przygotowawczych, uchwałą Komitetu Politycznego [w Londynie] w postaci centralnego Zjazdu Delegatów”⁴⁵.

Spotkanie odbyło się w dniach 27–30 maja 1955 r. i zostało poprzedzone krajowymi zjazdami stronnictwa. Wybranych w ten sposób 67 delegatów przybyło do Londynu z Wielkiej Brytanii, ze Stanów Zjednoczonych, z Francji (pod przewodnictwem B. Gajewicza), Niemiec, Szwecji i Belgii. „Zapowiedź zjazdu wzbudziła u nas we Francji wielkie zainteresowanie – pisał Gajewicz o przygotowaniach do przyjazdu delegacji SN do Londynu. – Z wybranych przez nasz zjazd krajowy delegatów dziesięciu udało się przełamać trudności i przyjechać. Połowa z nich pochodzi z przemysłowych okręgów Francji. Wielu było po raz pierwszy w Londynie”⁴⁶. Członkowie kół SN mieszkający w odległych rejonach świata przysłali jedynie pozdrowienia dla uczestników spotkania, z góry podporządkowując się wszystkim uchwałam i decyzjom podjętym na zjeździe. Z punktu widzenia organizacyjnego zjazd londyński zamknął pewien etap funkcjonowania stronnictwa: „uchwalił zmienione regulaminy – władz centralnych, organizacji terytorialnej, praw i obowiązków członka oraz instrukcję w sprawie wykonania uchwały o obywatelstwie”. Uznano, że nowe przepisy obowiązują tylko na czas przymusowej emigracji i nie znoszą ważności statutu z 1935 r. Miało to praktyczne konsekwencje: „Zjazd stwierdził trwanie mandatów Tadeusza Bieleckiego jako prezesa Zarządu Głównego, Władysława Folkierskiego jako prezesa Rady Naczelnej i Zygmunta Berezowskiego, jako sekretarza Komitetu Głównego Stronnictwa”. Z funkcji tych mogła ich zwolnić tylko Rada Naczelna zwołana w kraju po odzyskaniu niepodległości. Celem stronnictwa pozostawała walka o niepodległość Polski demokratycznej, zbudowanej na zasadach: sprawiedliwości społecznej, wolności i godności człowieka oraz poszanowania własności prywatnej – jak głosiła Ogólna Uchwała Ideowa Zjazdu⁴⁷.



⁴⁴ Relacja Tadeusza Rzewuskiego 1991 r., s. 1 (mps).

⁴⁵ *Pierwszy Centralny...*, s. 4–5.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 66.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 45–46 (cały program liczy kilkadziesiąt stron).

Stronnictwo Narodowe na emigracji (1939–1992)

Po klęsce kampanii wrześniowej, równoległe z działalnością w kraju, SN zaczęło odtwarzać swoje struktury na emigracji, początkowo we Francji (1939–1940), następnie w Wielkiej Brytanii (1940–1945). Tymczasowe kierownictwo stronnictwa utworzyła tzw. trójka rządząca – dotychczasowy prezes T. Bielecki, W. Folkierski i M. Seyda. Bielecki wszedł w skład Rady Narodowej, namiastki parlamentu polskiego na obczyźnie, i został jej wiceprezesem. Seyda był ministrem w rządzie gen. W. Sikorskiego, choć oficjalnie nie reprezentował w nim interesów SN, działając samodzielnie, bez mandatu stronnictwa. SN pod przewodnictwem Bieleckiego zajmowało bowiem stanowisko opozycyjne wobec gabinetu Sikorskiego. Antagonizm ten pogłębił się jeszcze bardziej po podpisaniu przez Sikorskiego umowy z ZSRS (30 lipca 1941 r.), która nie dość jednoznacznie precyzowała, jak będzie wyglądała przyszła granica polsko-sowiecka. Narodowcy twierdzili, nie bez racji, jak się później okazało, że stanowi ona groźny precedens na przyszłość. Doszło do kryzysu gabinetowego, Seyda z kilkoma ministrami podał się do dymisji. Nie był jednak konsekwentny i po paru miesiącach powrócił do rządu. Stosunek do ZSRS zaczął nabierać coraz większego znaczenia dla polityki polskiej i coraz bardziej dzielił narodowców. Stopniowo, wewnątrz emigracyjnego ruchu narodowego zaczęły krystalizować się dwa obozy polityczne: „nieprzejdanych” przeciwników współpracy z ZSRS – SN Bieleckiego z jego organem prasowym „Myśl Polska” (od 1941 r.) i Komitet Zagraniczny Obozu Narodowego (luty 1941 – lipiec 1943 r.), skupiający członków ONR, RNR „Falanga”, z udziałem także Adama Doboszyńskiego oraz zwolenników porozumienia z Rosją Sowiecką (głównie z tzw. grupy „starych” SN) oraz działaczy z przedwojennej frakcji Kowalskiego-Giertycha, stopniowo usuwanych z emigracyjnego SN przez zwolenników Bieleckiego.

Od 1943 r. obie te frakcje prowadziły ze sobą otwartą wojnę. Bielecki i jego grupa szukali poparcia wśród opozycji antyrządowej, w tym także piłsudczyków z gen. Kazimierzem Sosnkowskim na czele, co wykorzystywali zwolennicy współpracy z ZSRS, wytykając rywalom ugodę z „sanacją” i odejście od przedwojennej linii stronnictwa. Zwolennicy Seydy, dysponując środkami masowego przekazu, pozostającymi w gestii rządu, mieli znaczną przewagę nad „bielecczykami” i „Myślą Polską”. W potoku wzajemnych oskarżeń obie grupy zwalczały się, nie przebijając w środkach. Nie zmieniło tego ani wyjście na jaw sprawy katyńskiej (kwiecień 1943 r.), ani śmierć Sikorskiego (4 lipca 1943 r.). W nowym rządzie, sformowanym przez Stanisława Mikołajczyka, zasiadli znowu reprezentanci SN, choć Bielecki wielokrotnie dementował tego rodzaju enuncjacje, uparcie powtarzając, że nie są to członkowie SN i w rządzie reprezentują wyłącznie samych siebie. Co ciekawe, krajowe struktury i władze SN „Kwadrat” w tym sporze jednoznacznie popierały Bieleckiego, nie mogły jednak swego stanowiska wyartykułować, gdyż wszelkie depesze z kraju były przechwytywane przez rządową cenzurę. Z przyczyn politycznych Mikołajczykowi wygodnie było występować jako szef gabinetu koalicyjnego, powstałego z udziałem najważniejszych polskich sił politycznych, w tym SN. To, że koalicja nie istniała, nie miało znaczenia, gdyż dla premiera istotny był efekt propagandowy. Stanowiło więc swoisty paradoks, że struktury krajowe SN, tworzące organy przedstawicielskie władz emigracyjnych (Delegaturę Rządu, ZWZ/AK), popierały „nieprzejdane” SN Bieleckiego, który zajmował

stanowisko opozycyjne wobec rządu. Natomiast ugodowa grupa Seydy, współtworząca rząd Sikorskiego i Mikołajczyka, cieszyła się poparciem rozłamowców SN, którzy wchodzili w skład zaplecza politycznego NSZ i znajdowali się w opozycji do instytucji Polskiego Państwa Podziemnego, reprezentujących w kraju władze RP na emigracji.

Przełomowy dla emigracyjnego SN był rok 1944. Po dymisji Mikołajczyka, z inicjatywy Bieleckiego powstał nowy rząd koalicyjny Tomasza Arciszewskiego (PPS), z udziałem oficjalnych przedstawicieli SN w ministerstwach spraw wewnętrznych i oświaty. Rząd skupiał te siły polityczne, które nie godziły się na uzależnienie Polski od Związku Sowieckiego, utratę Kresów Wschodnich i przeciwstawiały się polityce ustępstw wobec ZSRS, prowadzonej przez Mikołajczyka i aliantów zachodnich. Wieści o tym, co się dzieje na okupowanych przez Armię Czerwoną ziemiach polskich, zdawały się potwierdzać stanowisko „nieprzejednanych” – krytyków współpracy ze Związkiem Sowieckim. Jednak władze emigracyjne nie miały już możliwości manewru politycznego, ani żadnego wpływu na toczące się wypadki. Skazane na rolę biernego obserwatora polityki sowieckiej, musiały konsekwentnie kontestować współpracę z ZSRS. W tej sytuacji pozostawało tylko liczyć na wybuch wojny między zachodnimi aliantami a Związkiem Sowieckim. Myśl ta przez wiele następnych lat budziła nadzieję w sercach polskiej emigracji niepodległościowej, ale nigdy się nie ziszcila.

Po zakończeniu wojny i cofnięciu uznania przez aliantów dla Rządu RP na Wychodźstwie (lipiec 1945 r.) SN kontynuowało swoją działalność polityczną, będąc obecne we wszystkich większych skupiskach polskiej emigracji w Europie Zachodniej.

Władze centralne SN na emigracji stanowiły:

1. Prezydium SN w Wielkiej Brytanii, w którego skład wchodził: prezes Tadeusz Bielecki, wiceprezes Zygmunt Berezowski, Edward Sojka i sekretarz Marian Rojek.

2. Komitet Polityczny, utworzony zamiast statutowego Komitetu Głównego, który miał decydować o bieżącej polityce stronnictwa; w jego skład wchodził przedwojenni członkowie KG oraz dokooptowani przez nich członkowie SN.

3. Centralny Wydział Wykonawczy, który pełnił funkcję Zarządu Głównego, wybierany przez Komitet Polityczny (sekretarz Kazimierz Harasimowicz, Wojciech Wasiutyński, Dominik Maciejko, Olgierd Daniłowicz).

Władzom tym podlegały bezpośrednio struktury SN i ich kierownictwo w Wielkiej Brytanii – Rada SN, wyłoniona na pierwszym powojennym zjeździe SN w Londynie (1–3 maja 1948 r.) pod przewodnictwem Zbigniewa Stypułkowskiego oraz Wydział Wykonawczy pod przewodnictwem Jerzego Zdziechowskiego (w składzie: Wojciech Wasiutyński, Jędrzej Giertych, Władysław Kański i Jerzy Pańciewicz). Resztą struktur SN w państwach zachodniej Europy zarządzała Rada Kontynentalna SN w Paryżu, wyłoniona na Zjeździe Kontynentalnym SN (12–13 czerwca 1948 r.). Rada Kontynentalna natomiast podlegała władzom centralnym SN w Londynie. Na jej czele stał płk Władysław Owoc oraz Jerzy Pańciewicz. Dobrze zorganizowane struktury SN istniały także w Belgii (Adam Gawlikowski, Władysław Drozdowski, Bolesław Sobociński, Jan Barański), w angielskiej i amerykańskiej strefach okupacyjnych Niemiec (prezes Komitetu Wykonawczego Kazimierz Tychota, sekretarz Władysław Komendowski), w Austrii (Leon Uchwat), we Włoszech (Adam Macieliński), w Danii (Wiktor

Koźmiński) i Szwecji (Bożysław Kurowski). W USA struktury SN z upływem lat stały się powiększały z uwagi na dużą liczbę polskich uchodźców z obozów w Zachodnich Niemczech, którzy ten kraj wybierali na miejsce stałego osiedlenia. Pierwsze amerykańskie struktury SN zakładali Adam Niebieszczański i Jerzy Ptakowski. Z początkiem lat 50. dołączyli nowi członkowie: Władysław Furka, Zbigniew Zakrzewski, Wojciech Wasiutyński. SN w Stanach Zjednoczonych rozrastało się, stając się jedną z liczniejszych struktur stronnictwa.

Z upływem czasu liczne struktury terenowe SN w poszczególnych krajach zaczynały topnieć, działacze poczynali tracić nadzieję na wybuch wojny między Zachodem a Związkiem Sowieckim i na rychły powrót do kraju. Emigracyjna rzeczywistość rozpraszała ludzi po świecie. Na początku lat 50. prestiżem SN wstrząsnęła tzw. afera Bergu – wyjście na jaw kontaktów działaczy SN, PPS i innych polskich organizacji emigracyjnych z wywiadem Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Mieli oni otrzymywać znaczne sumy pieniędzy – łącznie ponad milion dolarów – za udział w operacjach wywiadowczych i zbieraniu w kraju informacji, które interesowały zachodnie wywiady. Akcja została jednak wykryta i skompromitowana przez PRL-owski kontrwywiad (1952 r.). Udział SN w przedsięwzięciu i ujawnienie tego faktu spowodował znaczne obniżenie reputacji stronnictwa. Niektórzy działacze (np. Kazimierz Tychota) opuścili szeregi SN, w którym narastał ferment. „Sprawa Bergu” pogłębiła kryzys i podziąła wśród polskiej emigracji, istniejące od śmierci prezydenta Władysława Raczkiewicza w 1947 r. Praktycznie od tego momentu emigracja utraciła swoje dotychczasowe znaczenie polityczne. Tak było też w przypadku SN. Stronnictwo działało dalej pod przywództwem Tadeusza Bieleckiego, trapione jednak wewnętrznymi walkami grup i frakcji, traciło powoli dotychczasowe wpływy w polskich środowiskach emigracyjnych. W 1957 r. z SN zerwał Stefan Łochtin, a w 1960 r. prezes Katolickiego Ośrodka Wydawniczego „Veritas” Henryk Archutowski. W tym samym roku zostali usunięci z SN Witold Olszewski i Jędrzej Giertych, wydający w Paryżu niezależne od stronnictwa pismo narodowe „Horyzonty”.

Mimo wszystkich negatywnych zjawisk, SN dysponowało nadal dużym potencjałem sił i możliwości działania. W poufnym raporcie Służby Bezpieczeństwa dotyczącym SN z 1962 r. pisano: „SN jest jednym z najliczniejszych i organizacyjnie jednolitych ugrupowań politycznych na emigracji. Największą aktywność stronnictwo przejawia na terenie Anglii, Francji, USA, Kanady i NRF. Posiada znaczne wpływy w szeregu stowarzyszeń społecznych”. Wpływy te SN posiadało m.in. w Zjednoczeniu Polskim w Wielkiej Brytanii, Polskiej Macierzy Szkolnej, Związku Dziennikarzy, Stowarzyszeniu Lotników Polskich, Zjednoczeniu Polek, Towarzystwie Pomocy Polakom, Polskim Związku Zachodnim, Kole Lwowian oraz Organizacji Skarbu Narodowego w USA, Argentynie i Kanadzie. Od początku lat 50., w związku z „kryzysem prezydenckim” wynikłym po wyborze następcy Władysława Raczkiewicza, SN wspólnie z PPS i odłamek PSL utworzyło Tymczasową Radę Jedności Narodowej – ośrodek polityczny konkurencyjny wobec Rządu RP na Wychodźstwie (wybitną rolę odegrał w niej Zbigniew Stypułkowski). Jednak z biegiem lat, SN pozbawione dopływu młodych członków, traciło na znaczeniu. Większość struktur SN, poza Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi, zanikła, te zaś, miast prowadzić normalną działalność polityczną, ograniczały się do obchodzenia

kolejnych rocznie patriotycznych i udziału w pogrzebach kolegów. W dalszym ciągu jednak ukazywał się dwutygodnik SN „Myśl Polska”, który był jednym z niewielu polskich, strictly politycznych czasopism na emigracji.

W 1970 r. dokonał się proces politycznego zjednoczenia emigracji: Rada Jedności Narodowej została rozwiązana, a jej członkowie uznali legalność urzędu Prezydenta RP na Wychodźstwie Stanisława Ostrowskiego i powoływanych przez niego gabinetów Rady Ministrów. Mimo to SN w dalszym ciągu kontestowało władze emigracyjne. Miało to już czysto symboliczne znaczenie. Jedną z cenniejszych inicjatyw działaczy SN było za to powołanie na początku lat 60. Instytutu Romana Dmowskiego w Ameryce (oddziały w Chicago, Nowym Jorku, Kanadzie, Londynie i w Szwecji). Instytucja ta, pod kierownictwem W. Wasiutyńskiego, zajmowała się zbieraniem pamiątek, relacji i gromadzeniem archiwaliów, finansowaniem badań oraz wydawaniem książek dotyczących historii ruchu narodowego.

Forum wymiany myśli i omawiania linii politycznej SN były odbywające się w Londynie, cyklicznie co 5–6 lat, zjazdy delegatów stronnictwa z całego świata: I Centralny Zjazd SN (27–30 maja 1955 r.), II Centralny Zjazd SN (12–22 maja 1961 r.). Na III Centralnym Zjeździe SN (Londyn, 31 maja–3 czerwca 1968 r.) dość obojętnie omówiono kwestię wydarzeń „marca '68”, podkreślając, że były one wynikiem walki frakcji wewnątrz PZPR, a SN z żadną z nich nie chce mieć nic wspólnego. Na zjeździe tym funkcję prezesa Centralnego Wydziału Wykonawczego SN przejął od T. Bieleckiego Antoni Dargas; IV Centralny Zjazd Delegatów odbył się 29–31 maja 1976 r. V i VI Centralny Zjazd SN (4–6 czerwca 1982 r., 5–7 czerwca 1987 r.) dotyczyły sytuacji w Polsce i kontaktów ze środowiskami narodowymi w kraju. Na ostatnim, VII Zjeździe SN (4–6 września 1992 r.), rozwiązano SN na emigracji, przekazując ciągłość organizacyjną powstałemu w Polsce Stronnictwu Narodowo-Demokratycznemu (SND).

Wojciech Jerzy Muszyński